

Krzysztof Wiktorowski

ROLNICTWO EKOLOGICZNE A KONCENTRACJA KAPITAŁU W SEKTORZE ROLNO-SPOŻYWCZYM

ORGANIC FARMING A CONCENTRATION OF CAPITAL IN THE AGRI-FOOD SECTOR

Katedra Ekonomii, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie
ul. Żołnierska 47, 71-210 Szczecin, krzysztof.wiktorowski@zut.edu.pl

Summary. Aim of this paper is to present the production of organic food and organic products on the background of the regional processes of capital concentration in agri-food sector. Increasingly in recent years in Poland, the process of concentration of land, involving the formation of larger farms acquiring land holdings after the withdrawal from agricultural production is a consequence of the same processes with a global dimension. These processes, which is not only the specificity of the Polish economy, but all post-socialist countries followed with some delay to the West. The same process of capital concentration occur in the processing of food products. Occupation by Polish companies from the SME sector is a niche market that the production of organic products of the region, may become a determining factor in their firms a competitive advantage agri-food sector in Poland over TNCs.

Słowa kluczowe: ekologia, globalizacja, koncentracja kapitału, produkty regionalne, rolnictwo ekologiczne.

Key words: concentration of capital, ecology, globalization, organic farming, regional product.

WSTĘP

Ekonomia powinna najpierw wyjaśnić, od czego zależy bieg procesów i kształtowanie się zjawisk społeczno-gospodarczych oraz ująć je teoretycznie w obiektywne prawidłowości i prawa. Dalej trzeba się zdecydować na kolejny krok i w analizach, co zrobić, aby było lepiej, podejść do rzeczy normatywnie – zastosować ujęcie znane z deskryptywnego opisu mechanizmów rządzących gospodarką (Kołodko 2008). Ten sam mechanizm logiki myślenia i działania należy odnieść zarówno do bieżących problemów ekonomiki rolnictwa, jak i prognozowania jego rozwoju. Obecnie w UE jest ponad 10 mln gospodarstw rolnych, a rolnicy zarządzają około 40% powierzchni lądowej Europy, to jest 164 mln ha. Średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego w UE wynosi 17 ha, czyli prawie 10-krotnie mniej niż w USA. Wielkość gospodarstw jest niezwykle zróżnicowana regionalnie, a ostatnie rozszerzenie UE w 1997 roku o nowe kraje jeszcze bardziej pogłębiło te dysproporcje. Rolnictwo daje bezpośrednie zatrudnienie 5% ludności i tworzy 1,6% produktu krajowego brutto (PKB). Aktywność okołorolnicza wzrasta w ramach systemu rolno-spożywczego i tworzy 3,8% miejsc pracy w Europie. Obszary wiejskie to 92% terytorium UE, a rolnictwo jest największym importerem i eksporterem produktów rolnych i żywności na świecie (obecnie między 8 a 10% produkcji ogólnej). W konsekwencji z powodów strategicznych i historycznych UE przywiązuje wielką wagę do swojej wspólnej polityki rolnej (WPR – CAP). Wydatki na

rolnictwo stanowią 42% całkowitego budżetu UE, choć zakłada się zmniejszenie tego udziału do 35% po roku 2013 roku. Wydatki te to średnio 105 euro w przeliczeniu na jednego mieszkańca UE. Należy również podkreślić, że WPR pochłania 0,45% bogactw europejskich. Również w ostatnich latach bardzo widoczne są zmiany w zachowaniach konsumentów – więcej uwagi poświęca się zdrowotności zwierząt i zagadnieniom modyfikacji genetycznych organizmów (GMOs); rośnie też spożycie produktów organicznych. Badania preferencji konsumentów wskazują na dwie główne tendencje:

- oczekiwanie na bogatą w składniki, bezpieczną i smaczną żywność;
- gotowość poniesienia dodatkowych kosztów związanych z lepszą jakością spożywanych produktów żywnościowych.

Konsumenci reprezentujący te dwie główne tendencje sprzyjają lokalnej produkcji żywności, o mniejszej skali i o krótszych łańcuchach dystrybucji. Z drugiej strony producenci rolni muszą postępować zgodnie ze standardami środowiskowymi i wytwarzania bezpiecznej żywności, co pośrednio zwiększa koszty produkcji (Liberadzki 2007). Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania oraz to, że Polskę cechuje rolnictwo tradycyjne, przez wiele lat stosunkowo słabo zmechanizowane i chemizowane, mamy w naszym kraju podstawę i szansę szybkiego rozwoju rolnictwa ekologicznego. Wyrób i spożycie produktów regionalnych są mocno zakorzenione w polskiej kulturze i tradycji, istnieją wszelkie przesłanki ku temu, aby polskie rolnictwo oraz małe i średnie firmy z sektora rolno-spożywczego zajęły się produkcją i przetwórstwem żywności ekologicznej oraz tradycyjnych produktów regionalnych. Jest to dla nich nie tylko szansą na przetrwanie na lokalnym rynku, ale również daje widoki na rozwój i wejście na ten niszowy rynek globalny. W efekcie pozwoli to na sprostanie konkurencji z korporacjami transnarodowymi i uchronienie się przed procesami koncentracji kapitału niszczącymi sektor MŚP.

CEL I ZAKRES OPRACOWANIA

W tendencjach światowych w zakresie rolnictwa i sektora rolno-spożywczego daje się wyraźnie oddzielić dwie przeciwstawne koncepcje rozwojowe. Pierwszy kierunek rozwoju rolnictwa i sektora rolno-spożywczego wyznacza **koncentracja kapitału i ziemi uprawnej** będąca wynikiem globalizacji i działalności korporacji transnarodowych. Drugi kierunek to powrót do tradycji i ekologii w postaci **produkcji żywności ekologicznej i tradycyjnych produktów regionalnych**. Powyższe tezy są punktem wyjścia rozważań zawartych w niniejszym artykule. Identyfikacja przyczyn i istoty zmian polegających na koncentracji struktur rynkowych – w rolnictwie ziemi uprawnej, a w przemyśle rolno-spożywczym kapitału – oraz wskazywanie wpływu tych zmian na rolnictwo i sektor rolno-spożywczy w Polsce ma istotne znaczenie nie tylko dla określenia strategii rozwojowej przedsiębiorstw z tego sektora, ale również opracowania przez rząd strategii rozwojowych w całym sektorze rolno-spożywczym. Dodatkowym celem artykułu jest analiza wpływu produkcji żywności ekologicznej oraz ekologicznych produktów regionalnych na wzrost konkurencyjności sektora rolno-spożywczego w Polsce w stosunku do innych krajów, głównie UE.

Autor wychodzi z założenia, że procesy integracyjne i globalizacyjne zgodnie z występującymi tendencjami światowymi są w gospodarce polskiej nieuniknione, a ich natężenie będzie wzrastać w następnych latach. Stąd wynika wniosek, że proces koncentracji ziemi uprawnej oraz proces koncentracji kapitału w branży spożywczej będą się charakteryzowały dużą dynamiką działań zaangażowanych podmiotów – zarówno rolników, jak i firm dążących do uzyskania lepszej pozycji konkurencyjnej w stosunku do otoczenia. Wydaje się więc, że naturalną niszą rynkową, którą mogą zagospodarować polskie gospodarstwa rolne o małej i średniej wielkości oraz firmy branży spożywczej z sektora MŚP, jest produkcja żywności ekologicznej, a w tym ekologicznych produktów regionalnych. Rozwój produkcji żywności ekologicznej jest bowiem zgodny ze strategią rozwoju UE oraz założeniami WPR na lata 2007–2013 i wydaje się jednym z najbardziej istotnych narzędzi wzrostu konkurencyjności całego sektora. W opracowaniu przeanalizowano także uwarunkowania ekonomiczno-społeczne oraz dane statystyczne charakteryzujące ten obszar działalności gospodarczej.

EUROPEJSKI MODEL ROLNICTWA I KONSUMPCJI

W projekcie dokumentu „Europa 2020” (Komisja Europejska 2010), który ma zastąpić nieskutecznie realizowaną strategię lizbońską, rozwój „inteligentny, zielony i korzystny dla wszystkich obywateli” uznano za zasadniczy cel przygotowania europejskiej gospodarki do wyzwań następnego dziesięciolecia¹⁾. W opinii Komisji Europejskiej nigdy wcześniej nie było tak pilnej potrzeby zmiany modeli konsumpcji i produkcji na bardziej zrównoważone niż obecnie, równocześnie tylko wysiłki zmierzające do bardziej zrównoważonego rozwoju mogą stać się ważnym źródłem innowacji oraz istotnym czynnikiem zwiększającym konkurencyjność gospodarki europejskiej (European Council 2008). Zrównoważony rozwój i konkurencyjność, uznane za główne priorytety poprzedniej oraz bieżącej (2007–2013) perspektywy finansowej UE, stanowią już od kilku lat punkt sporny w dyskusji nad możliwością ich integracji i komplementarności. Dominującymi kierunkami rozwoju rolnictwa UE są trzy (według niektórych autorów cztery) zasadnicze systemy rozwojowe rolnictwa:

- **rolnictwo konwencjonalne** (wysoko intensywne rolnictwo krajów uprzemysłowionych, jego skrajną odmianą jest rolnictwo typu *high-tech-agriculture*, uważane często za czwarty odrębny kierunek);
- **rolnictwo integrowane**;
- **rolnictwo ekologiczne**.

Rozwój **rolnictwa konwencjonalnego** w Europie nastąpił dzięki wprowadzaniu nowych technologii i protekcyjnej polityce rządów w drugiej połowie XX wieku. Zasadą tego typu rolnictwa był znaczący wzrost produkcji rolnej. Największy przyrost nastąpił w krajach Europy Zachodniej w latach 1975–1991. Zwyżka plonów pszenicy w krajach Unii Europejskiej wyniosła w tym czasie przeszło 50% (z 3,2 t/ha w 1975 roku do 4,9 t/ha w 1991 roku). Choć w krajach UE występuje znaczne zróżnicowanie plonów zbóż, od 7 t/ha (Holandia) do

¹⁾ Projekt „Europa 2020”, przedstawiony przez Komisję Europejską 3 marca 2010 roku, poddano ostrej krytyce, również ze strony polskiej, uwagi te dotyczyły jednak głównie polityki spójności.

1,9 t/ha (Portugalia), to jednak dzięki wysokim przeciętnym plonom w przodujących krajach średnia produkcji zbóż z hektara była w końcu lat 80. XX wieku o 63% wyższa niż w krajach Europy Centralnej i Wschodniej. Jednocześnie ze wzrostem intensywności produkcji następował wzrost wydajności pracy, co doprowadziło do znacznego spadku liczby ludzi utrzymujących się z rolnictwa. W 1991 roku grupa ludności rolniczej w Anglii i Belgii stanowiła mniej niż 3% ludności czynnej zawodowo (najwięcej w Grecji – 21,6%). Wraz ze wzrostem produkcji zwiększa się powierzchnia gospodarstw. W Wielkiej Brytanii średnia powierzchnia gospodarstwa wzrosła z 54 ha w 1970 roku do 70 ha w 1996 roku, w Danii z 21 do 38 ha itp. W krajach o scentralizowanej gospodarce również następował wzrost produkcji, ale efektywność uzyskiwanych rezultatów była tam znacznie niższa. Dla przykładu w latach 1975–1990 wzrost produkcji zbóż we wszystkich krajach Europy Środkowej i Wschodniej wyniósł 18%. W Polsce w tym okresie przyrost plonów wyniósł 37% (z 2,4 t/ha do 3,3 t/ha). W Europie Zachodniej polityka subwencjonowania rolnictwa, zapewniająca wysokie gwarantowane ceny na produkty rolne i zakupy interwencyjne przez państwo, doprowadziła do dużej intensyfikacji produkcji. Spowodowała znaczącą eliminację półnaturalnych elementów krajobrazu rolniczego, takich jak kępy drzew, oczka wodne, zabagnienia itp. Następował znaczący wzrost powierzchni gospodarstw rolnych, w trakcie którego ze względu na wzrost wydajności pracy, eliminowano miedze, żywopłoty i inne nieużytki rolnicze utrudniające pracę maszyn. Drugim negatywnym zjawiskiem intensyfikacji produkcji rolnej stały się przemysłowe fermy chowu zwierząt (produkcja mleka i mięsa) rozwinięte w Holandii, północnej Belgii, zachodniej Danii i Dolnej Saksonii. Nadmiar gnojowicy spowodował na tych terenach poważne zagrożenia czystości wody gruntowej oraz wód otwartych.

Rolnictwo integrowane zaistniało w momencie kryzysu rolnictwa konwencjonalnego. W wyniku nasilających się procesów erozji, zanieczyszczeń wody, degradacji gleb itp. na początku lat 80. XX wieku stało się jasne, że same osiągnięcia naukowe w uprawie roślin i hodowli zwierząt oraz kryteria ekonomiczne wolnego rynku i protekcyjizm rządów zawarte w WPR (CAP) nie wystarczają do zapewnienia trwałego i zrównoważonego ze środowiskiem rozwoju rolnictwa. Istota rolnictwa integrowanego polega na znalezieniu kompromisu pomiędzy dotychczasowym wzrostem produkcji rolnej a ochroną środowiska i perspektywą rozwoju społecznego ludności wiejskiej (Baum i Majchrzycki 2002).

Rolnictwo ekologiczne, stanowiące trzecią gałąź rozwojową, nabiera, szczególnie w ostatnich latach, coraz większego znaczenia. Rolnictwo ekologiczne oznacza system gospodarowania o zrównoważonej produkcji roślinnej i zwierzęcej w obrębie gospodarstwa, oparty na środkach pochodzenia biologicznego i mineralnego nieprzetworzonych technologicznie. Podstawową zasadą rolnictwa ekologicznego jest odrzucenie środków chemii rolnej, weterynaryjnej i spożywczej. Dzięki temu osiąga się dwa cele:

- ochronę środowiska produkcji rolniczej: gleby, wody, krajobrazu;
- wysoką jakość biologiczną produktów rolnych, porównywalną z właściwościami produktów powstających naturalnie w przyrodzie, bez ingerencji człowieka.

Analizując każdy z wyżej wymienionych trzech systemów rozwojowych rolnictwa, należy przede wszystkim zadać pytanie o ich możliwości konkurowania na rynku już nie tylko krajowym, ale wręcz globalnym. Samo pojęcie konkurencyjności nie zostało również jednoznacznie zdefiniowane. Termin „konkurencyjność” może bowiem być rozpatrywany na róż-

nych płaszczyznach i poziomach. Możemy zatem równie dobrze mówić o międzynarodowej konkurencyjności gospodarki światowej, o konkurencyjności kraju, jak i o konkurencyjności przedsiębiorstwa. Mayer-Stamer (1996) stwierdza, że konkurencyjność powstaje na poziomie przedsiębiorstwa, co jednak nie umniejsza wartości czynników pozostałych poziomów. Jeśliby przyjąć umowną definicję traktującą rolnika jako przedsiębiorcę, którym niewątpliwie jest jako wytwórca produktów rolnych oraz wartości dodanej, to wówczas konkurencyjność polskich rolników ma podstawowe znaczenie dla konkurencyjności całego polskiego sektora rolno-spożywczego w stosunku do innych krajów. Dokonując uogólnień, pojęcie konkurencyjności można zdefiniować jako zdolność podmiotu do funkcjonowania w danej branży w warunkach gospodarki wolnorynkowej. Im większa konkurencyjność, tym pozycja podmiotu na rynku jest pewniejsza, a jego funkcjonowanie mniej narażone na bodźce zewnętrzne i niepomyślną koniunkturę. Skuteczne funkcjonowanie rolników i przedsiębiorstw rolnych w zakresie rolnictwa konwencjonalnego wymaga spełnienia dwóch podstawowych wymagań. Pierwszym wymaganiem jest posiadanie odpowiedniego areалу ziemi i potencjału technologicznego pozwalającego na uzyskanie wysokiej wydajności i efektywności gospodarowania przy niewątpliwie wysokich nakładach na produkcję. Drugim wymaganiem jest zdolność kapitałowa do pobudzania rozwoju. W obecnych warunkach spełnienie obydwu kryteriów przez rolników i rodzime przedsiębiorstwa sektora rolno-spożywczego jest niezmiernie trudne, głównie ze względu na brak wolnego areалу ziemi uprawnej oraz barierę kapitałową.

ROLNICTWO EKOLOGICZNE

W 2006 roku powierzchnia upraw ekologicznych na świecie to około 30,5 mln ha, w tym w Europie ponad 6,9 mln ha (The Word of Organic... 2006). Jednym z priorytetów UE jest produkcja żywności ekologicznej, uważanej za żywność wysokiej jakości ze względu na pochodzenie surowców z gospodarstw, w których są stosowane ściśle określone metody produkcji, a teren ich położenia cechują takie elementy, jak: czysta gleba, powietrze i woda, brak zanieczyszczeń przemysłowych i komunalnych. Natomiast gwarancją optymalnej jakości żywności ekologicznej jest objęcie jej produkcji procesem kontroli przez niezależne organizacje certyfikujące. W UE obowiązuje specjalny system ochrony i promocji żywności ekologicznej, co jest realizowane przez wyróżnianie znakami potwierdzającymi jakość wyrobów rolno-spożywczych, spełniających określone kryteria (Łukasiński 2008). Terminem „żywność ekologiczna” z punktu widzenia prawa unijnego określa się żywność, której sposób wytwarzania jest zgodny z zasadami zawartymi w Rozporządzeniu Rady (EWG) 2092/91 z dnia 24 czerwca 1991 roku w sprawie produkcji ekologicznej produktów rolnych oraz znakowania produktów rolnych i środków spożywczych, z późniejszymi zmianami (DzUz. WE L 198 z dnia 22.07.1991 r.). W Polsce obecnie obowiązującym aktem prawnym regulującym produkcję ekologicznej żywności jest Ustawa z dnia 25 czerwca 2009 roku o rolnictwie ekologicznym (DzU z 2009 r., nr 116, poz. 975) oraz Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 marca 2010 roku w sprawie jednostek organizacyjnych oceniających i potwierdzających zgodność środków do produkcji ekologicznej z wymaganiami określonymi w przepisach dotyczących rolnictwa ekologicznego oraz prowadzących

wykaz tych środków (DzU z 2010 r., nr 54, poz. 326). Rolnictwo ekologiczne jest systemem produkcji rolnej, opartym na wykorzystaniu naturalnych procesów zachodzących w gospodarstwie i oznacza system gospodarowania o zrównoważonej produkcji roślinnej i zwierzęcej, oparty na środkach pochodzenia biologicznego i mineralnego nieprzetworzonych technologicznie (tab. 1). Podstawowym wyróżnikiem tego sposobu gospodarowania, w potocznym rozumieniu, jest eliminacja środków technologii chemicznej (nawozów, pestycydów, hormonów wzrostu itp.) z produkcji rolniczej. Produkt ekologiczny to efekt rolnictwa ekologicznego, zrównoważonego pod względem ekologicznym, ekonomicznym i społecznym, opartego na procesach naturalnie zachodzących w przyrodzie. W wytwarzaniu produktu ekologicznego wykorzystuje się naturalne cechy środowiska, w którym powstał, oraz naturalne metody i środki produkcji. Żywność ekologiczna jest często postrzegana jako produkt wysokiej jakości, dlatego zdarzają się przypadki jej fałszowania, szczególnie przez zamianę oznaczeń i etykiet. Aby zapobiec temu procederowi, w wielu krajach wprowadzono system kontroli produkcji żywności ekologicznej. Kontrole te oparto początkowo na wewnętrznych zasadach grup rolników ekologicznych. W miarę powiększania się rynku żywności ekologicznej i narastania problemów z nim związanych ujawniła się potrzeba prawnej regulacji rolnictwa ekologicznego.

Tabela 1. Liczba gospodarstw ekologicznych w Polsce w latach 2003–2010 oraz prognoza ich wzrostu do 2013 roku

Lata	Liczba gospodarstw	Powierzchnia użytków rolnych [tys. ha]	Dynamika rok 2003 = 100
2003	2286	75	100
2004	3760	100	164
2005	7182	200	314
2006	9188	220	402
2007	11 887	260	520
2008	15 158	300	663
2009	17 138	350	750
2010	20 800	450	910
2011	21 500*	500*	940
2012	22 000**	550**	962
2013	22 800**	600.**	997

*Dane szacunkowe, ** prognoza.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych IJHARS (2010).

Pierwszym ogólnosiwiatowym standardem było opracowanie zasad IFOAM – Międzynarodowych Federacji Ruchów Rolnictwa Ekologicznego. Standardy te do dziś obowiązują jako prywatne, niezależne regulacje, przestrzegane w wielu organizacjach na całym świecie (IFOAM 1998). W rolnictwie ekologicznym dąży się także do zapewnienia producentom rolnym godnego życia, w ONZ-owskim rozumieniu praw człowieka, odpowiednich dochodów oraz satysfakcji wynikającej między innymi z udziału w ochronie przyrody i z poczucia

wysokiej rangi wykonywanego zawodu. Obecna recesja gospodarcza nieco przyhamowała wzrost spożycia żywności ekologicznej. W miarę pogłębiania się trudności ekonomicznych bardziej zamożna klasa średnia społeczeństwa europejskiego – główni nabywcy żywności ekologicznej – zmniejszyła wydatki na żywność i zaczęła kupować artykuły spożywcze w supermarketach oferujących niższe ceny. W związku z tym niższy popyt na oznakowane produkty ekologiczne przyczynił się do zmniejszenia dodatkowych wpływów z produkcji ekologicznej i w konsekwencji zniechęcił wielu rolników i hodowców produkujących żywność ekologiczną do dalszego rozwoju oraz powstrzymał innych uczestników przed wejściem na ten rynek. Generalnie w Unii Europejskiej udział produktów ekologicznych w całym rynku żywności waha się od około 6% sprzedaży produktów żywnościowych ogółem w Szwajcarii i Austrii, przez 4,5% w Danii do 3% w Niemczech i 1,6% w Wielkiej Brytanii. Największe spożycie produktów ekologicznych obserwuje się w Szwajcarii – rocznie na żywność ekologiczną przeznaczają się tam ponad 100 UER na osobę.

EKOLOGICZNE PRODUKTY REGIONALNE

O atrakcyjności turystycznej regionów decydują obszary chronione, walory turystyczne, spuścizna historyczna i kulturowa oraz tradycyjna kuchnia regionalna. Każdy region ma swoją specyfikę, wyraża się ona przez krajobraz danego terenu, kulturę i styl ubierania się ludzi tam mieszkających, czy wreszcie przez produkty regionalne w postaci różnego rodzaju potraw, ciast, przysmaków czy wyrobów, również tych alkoholowych, jak na przykład śliwowa łącka wyrabiana w okolicach gminy Łącko. Procesy globalizacji otwierają dla producentów lokalnych możliwości penetracji rynku globalnego. Rynek produktów tradycyjnych i regionalnych, które dotychczas były produktami niszowymi, staje się rynkiem globalnym. Rosnący popyt na te produkty może stać się atrakcyjną alternatywą dla procesu makdonaldyzacji i disneizacji konsumpcji (Zegar 2008). Unikalne produkty znajdują uznanie wśród konsumentów. Jednakże istotne jest, aby produkty te charakteryzowała wysoka jakość. Może ona wynikać z pochodzenia produktu lub przestrzegania przez wytwórców dawnych unikalnych metod produkcji. W wielu przypadkach proces globalizacji nie przeszkadza, ale raczej stymuluje odrodzenie i rekonstrukcję lokalnych i regionalnych wartości. W Unii Europejskiej stworzono przepisy promujące żywność wytworzoną tradycyjnymi metodami, z zastosowaniem surowców lokalnych, charakteryzującą się wysoką jakością. Wprowadzane na szczeblu wspólnotowym rozporządzenia oraz na szczeblu krajowym ustawa ułatwiły identyfikację takich produktów przez konsumentów. Wybór poszczególnych produktów umożliwiają: Chronione Oznaczenie Geograficzne (CHOG, ang. PGI), Chroniona Nazwa Pochodzenia (CHNP, ang. PDO), Gwarantowana Tradycyjna Specjalność (GTS, ang. TSG).

Komisja Europejska do czerwca 2009 roku zarejestrowała 699 unijnych produktów łącznie oraz 2149 win, które są objęte osobnym rejestrem. Siedem polskich produktów jest już zarejestrowanych, a w przypadku czterech została już opublikowana pozytywna decyzja Komisji Europejskiej i pojawią się wkrótce wśród zarejestrowanych. Są to: Bryndza Podhalańska (CHNP 2007), Oscypek (CHNP 2008), Miód Wrzosowy z Borów Dolnośląskich (CHOG 2008), Póltorak (GTS 2008), Dwójniak (GTS 2008), Trójniak (GTS 2008), Czwórniak (GTS 2008), Rogal Świętomarciński (CHOG 2009), Wielkopolski Ser Smażony (CHOG

2009), Andruty Kaliskie (CHOG 2009) i Olej Rydzowy (GTS 2009). Dwadzieścia jeden polskich wniosków jest obecnie w trakcie rozpatrywania w Komisji Europejskiej (Jasiulewicz 2009). Kraje UE mają też możliwość wprowadzania własnych systemów ochrony. Polskie produkty tradycyjne mogą zostać umieszczone na „Liście produktów tradycyjnych”, którą prowadzi Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Obecnie na tej liście jest zarejestrowanych 585 produktów. Działa też inicjatywa „Nowy świat smaków”, która promuje produkty tradycyjne i regionalne Polski w ramach cyklu prezentacji żywności tradycyjnej.

O produkcie regionalnym z reguły decyduje wielowiekowa tradycja, kultura czy też wiara, jaką wyznają mieszkańcy danych terenów. Dobrym przykładem jest tutaj Podlasie. Miejscowa społeczność jest osiadła, mieszka tu od pokoleń, zna swoje korzenie i pieczołowicie pielęgnuje swoją kulturę. W szczególności dotyczy to terenów wiejskich, gdzie funkcjonują właściwie jedynie indywidualne gospodarstwa rolne, prowadzone z dziada pradziada. Przez dziesięciolecia region się wyludniał. Skutek tego jest taki, że wskaźnik zaludnienia w województwie podlaskim wynosi tylko 60 osób na 1 km² – przy średnio 122 osobach w skali kraju. Oczywiście miały i nadal mają miejsce migracje ze wsi do miast. Głównymi kierunkami migracji ludności regionu były Warszawa i Białystok. Obecnie podlaska wieś się błyskawicznie polaryzuje – dynamicznie rozwijają się towarowe gospodarstwa rolne, głównie mleczne, a z drugiej strony swojskie klimaty powodują traktowanie wsi jedynie jako miejsca zamieszkania i utrzymywanie się z pracy poza rolnictwem. Nadal ponad 57% ogółu mieszkańców regionu stanowi ludność wiejska. Inną drogą powstawania produktów regionalnych są specyficzne warunki przyrodnicze, dzięki którym można uzyskać pewien szczególny smak wyrobów czy produktów. Takim dobrym przykładem jest Ogórek Kołobrzeski zarejestrowany jako zachodniopomorski produkt regionalny nie dlatego, że jest przygotowywany w Kołobrzegu, ale dlatego, że w Kołobrzegu są źródła solankowe, które nadają specyficzny smak tym produktom. Tak samo świetnym przykładem jest Miód Drahimski, produkowany przez pszczelarzy w ich pasiekach na pięknych wrzosowiskach Pojezierza Drawskiego.

KONKURENCYJNOŚĆ PRODUKTÓW REGIONALNYCH I EKOLOGICZNYCH

Rozwój produkcji ekologicznej w Polsce nie jest równomierny terytorialnie, występuje tutaj bardzo silna regionalizacja z dominacją województwa mazowieckiego i podlaskiego. Zarówno rolnictwo ekologiczne, jak i przemysł przetwórczy produktów ekologicznych może rozwijać się w regionach o małym stopniu uprzemysłowienia i skażenia środowiska przyrodniczego. Do czynników sprzyjających rozwojowi produkcji ekologicznej w Polsce należy relatywnie niski stopień zanieczyszczenia środowiska naturalnego, tradycyjne technologie produkcji rolniczej i duże zasoby siły roboczej na wsi w województwach centralnych i wschodnich. Istotnym elementem rynku produktów ekologicznych są przetwórcy ekologiczni, których obecność na lokalnym rynku zawsze pobudza rolników do działania. Z kolei istnienie przetwórci produktów ekologicznych zależy od ilości dostarczanego surowca, a więc pośrednio od wielkości upraw i liczby gospodarstw w danym regionie. W Polsce liczba przetwórci systematycznie wzrasta, chociaż nadal jest ich relatywnie niewiele w stosunku do przetwórci konwencjonalnych (tab. 2). Nadal połowę z nich stanowią przetwórcy owocowo-warzywne (Szeremeta i Jastrzębska 2006). Drugim istotnym czynnikiem konkurencyj-

ności są kanały dystrybucji i zbytu. Mogą to być własne kanały dystrybucji, jak w przypadku sieci sklepów Produkty Benedyktyńskie, będących własnością zakonu benedyktynów czy wydzielone stoiska w hipermarketach, centrach handlowych czy sklepach. Dobrze rozwija się również sprzedaż produktów ekologicznych przez sklepy internetowe. Bardzo istotnym elementem, który sprzyja łatwiejszemu zbytowowi produktów ekologicznych, jest ich identyfikowalność. Ważną rolę w tym procesie odgrywają organy władzy państwowej i samorządowej. Powinny one upowszechniać informację, że produkty ekologiczne to te, których produkcję zwerfikowały uprawnione jednostki certyfikacyjne.

Tabela 2. Liczba przetwórci produktów ekologicznych w Polsce w latach 2004–2010

Przetwórcie ekologiczne	Lata							
	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011*
Liczba przetwórci produktów ekologicznych	55	99	170	206	223	229	264	287
Dynamika Rok 2004 = 100	100	180	309	374	405	416	480	521

* Dane szacunkowe.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: IJHARS (2010).

KONCENTRACJA ZIEMI I KAPITAŁU W SEKTORZE ROLNO-SPOŻYWCZYM

Analizując zagadnienie wytwarzania ekologicznych produktów regionalnych na tle procesów koncentracji ziemi uprawnej oraz koncentracji kapitału w sektorze spożywczym w Polsce, należy zwrócić uwagę przede wszystkim na następujące zagadnienia: Po pierwsze, czy proces koncentracji ziemi uprawnej w postaci upadku małych gospodarstw i powstawania w ich miejsce średnich oraz większych gospodarstw rolnych jest prawidłową tendencją oraz jak głębokie będą te zmiany w najbliższych latach. Po wtóre, czy średnie i duże przedsiębiorstwa rolne uprawiające od kilkudziesięciu hektarów do kilku tysięcy hektarów oraz małe gospodarstwa rolne uprawiające od kilku do kilkudziesięciu hektarów będą mogły ze sobą współpracować i się uzupełniać. Po trzecie, czy procesy koncentracji kapitału w sektorze spożywczym zostawiają lukę rozwojową dla małych i średnich rodzimych przedsiębiorstw i w jakim obszarze to nastąpi. Procesy globalizacji i integracji otwierają nowe perspektywy przed wytwórcami produktów regionalnych oraz rozszerzają tradycyjne możliwości penetracji rynku globalnego.

Globalizacja ma swoje źródła w trzech czynnikach rozwoju cywilizacyjnego. Pierwszym czynnikiem są przemiany technologiczne związane z automatyzacją procesu wytwarzania i szybkością przepływu informacji. Drugim źródłem globalizacji jest intensywny rozwój handlu międzynarodowego, którego udział w PKB poszczególnych krajów systematycznie wzrasta. Do takich zmian przyczyniają się korporacje międzynarodowe, które tworzą ramy prawne i polityczne wzajemnej wymiany handlowej. Dochodzi do specjalizacji produkcji poszczególnych państw lub obszarów gospodarczych, a jednocześnie pojawiają się multilateralne porozumienia w ramach Światowej Organizacji Handlu (WTO) ograniczające bariery taryfowe i pozataryfowe obrotu poszczególnymi towarami. Trzecie źródło globalizacji, kształtujące także rozwój obszarów wiejskich, to konwergencja narodowych systemów eko-

nomicznych. Polega ona na tym, iż kraje biedniejsze, w których praca jest wykonywana nieproduktywnie, osiągają szybsze tempo gospodarczego wzrostu i postępu ekonomicznego niż kraje bogate. W tych warunkach decydującym czynnikiem konkurencyjności staje się wiedza i umiejętność jej wykorzystania przez podmioty gospodarujące. Procesy regulacyjne wynikające ze zmian warunków ekonomicznych niemal natychmiast wywołują skutki w sferze realnej, a transfery informacji skutkują przepływami dóbr i usług. W konsekwencji korporacje transnarodowe lokalizują swoje aktywności inwestycyjne w całej przestrzeni globalnej, kierując się zasadą najmniejszego kosztu jednostkowego. Pojawia się off-shoring, czyli przemieszczanie wybranych faz procesu produkcyjnego poza granice państwa macierzystego oraz outsourcing, polegający na wykorzystywaniu usług zewnętrznych podmiotów dla realizacji niektórych elementów działalności (Spychalski 2009). Od momentu rozpoczęcia przez Polskę procesu transformacji gospodarczej w latach 90. ubiegłego wieku mamy również do czynienia z procesami globalizacji i integracji w sektorze rolno-spożywczym. Zmiany te nastąpiły w dużej mierze pod wpływem czynników popytowych. Otwarcie polskiego rynku żywności na zachodnie towary importowane przyczyniło się do napływu kapitału zagranicznego, w tym także największych korporacji transnarodowych. Wraz z ich wejściem na nasz rynek rozpoczął się proces globalizacji działalności gospodarczej, polegający na wprowadzaniu nowych technologii, produktów, metod organizacji i zarządzania, a także strategii biznesowych. Wszystko to razem spowodowało bardzo istotne zmiany w rozwoju poszczególnych branż sektora rolno-spożywczego. Udział firm mających globalny charakter w produkcji przemysłu spożywczego w Polsce bardzo szybko wzrósł, obecnie wynosi już około 40%. W 2005 roku udział w polskim rynku korporacji transnarodowych wynosił:

- 42% w sprzedaży artykułów spożywczych;
- 38% w produkcji przemysłu spożywczego;
- 17% w pozyskaniu produktów rolnych.

Zaangażowanie kapitału zagranicznego, a przede wszystkim wejście na polski rynek firm globalnych spowodowało, że od początku lat 90. ubiegłego wieku zaszły olbrzymie przeobrażenia na rynku artykułów rolno-spożywczych, a mianowicie:

1. Nastąpiły istotne zmiany w modelu spożycia żywności, zarówno ilościowe, jak i jakościowe, polegające między innymi na:

- wyraźnym wzroście zapotrzebowania na żywność o wysokim stopniu przetworzenia;
- istotnych zmianach w strukturze spożycia różnych grup artykułów, na przykład spadło spożycie przetworów zbożowych i ziemniaków, wzrosło owoców itp.;
- zwiększeniu liczby asortymentów w obrębie grup artykułów;
- zacieraniu się różnic między grupami artykułów, co było spowodowane intensyfikacją procesów substytucyjnych, na przykład napoje mleczno-owocowe lub soki z dodatkiem mleka, masło w połączeniu z margaryną itp.;
- większym zróżnicowaniu w hierarchii potrzeb konsumentów związanym z rozwarstwieniem społeczeństwa;
- bardziej świadomym wyborze przez konsumentów artykułów żywnościowych;
- większym zróżnicowaniu oferty towarowej rynku rolno-żywnościowego i jej stopniowym dopasowywaniu do realnego popytu, a także na wzroście poziomu nasycenia rynku.

2. Rozwinęły się nowe kierunki przetwórstwa, na przykład produkcja jogurtów, przekąsek, deserów, napojów bezalkoholowych, soków itd.
3. Zdecydowanie poprawiła się estetyka wyrobów spożywczych (opakowania).
4. Znacznie poprawiła się jakość wyrobów w sensie spełnienia norm jakościowych.
5. Zdecydowanie zmniejszył się wpływ państwa na kształtowanie spożycia żywności, a także rozwinęły się poszczególne branże i przedsiębiorstwa.
6. Zmienił się sposób i miejsce sprzedaży artykułów żywnościowych, powstały centra logistyczne, hipermarkety, centra handlowe itp.
7. Zmieniły się działania marketingowe przedsiębiorstw produkcyjnych i sprzedających żywność.
8. Zmieniła się wiedza konsumenta na temat żywności i jej spożywania.

Rozwój korporacji transnarodowych w przemyśle spożywczym w Polsce wpłynął również na przeobrażenie jego struktury oraz zmiany lokalizacji zakładów wytwórczych tej branży. Wzrósł w tym czasie udział branż o dużym poziomie w produkcji firm globalnych (na przykład piwowarskiej, paszowej, napojów bezalkoholowych, koncentratów spożywczych, cukierniczej), a zmalał branż o niskim poziomie globalizacji (mleczarskiej, mięsnej i młynarskiej) – Chechelski (2010). Zaangażowanie kapitału zagranicznego w polskim przemyśle spożywczym jest nadal duże. Jak wynika z danych Państwowej Agencji Inwestycji Zagranicznych (PAIZ), około 10% kapitału, jaki napłynął do Polski, skierowano do tego sektora gospodarki narodowej. Nierównomierność rozmieszczenia działalności wytwórczej (lokalizacji) w różnych krajach czy regionach jest cechą rozwoju gospodarczego obserwowaną od wielu lat. Lokalizacja działalności gospodarczej miała i w dalszym ciągu ma bardzo duże znaczenie, szczególnie ze względu na dynamiczne procesy globalizacji i konkurencji. Należy ona do tego typu czynników konkurencyjności, które nie są możliwe do łatwego skopionowania. Wybór odpowiedniego miejsca do prowadzenia działalności stanowi jedną z ważniejszych decyzji gospodarczych podejmowanych przez przedsiębiorców. W przemyśle spożywczym wybór lokalizacji jest determinowany przede wszystkim bazą surowcową i rynkiem zbytu. Biorąc pod uwagę powyższe czynniki oraz koszty transportu z nimi związane, dokonano podziału przemysłu spożywczego na trzy grupy:

1. **Branże o orientacji surowcowej** – związane z surowcami, które w procesie produkcyjnym tracą znaczenie, łatwo się psują, mają dużą masę i objętość (na przykład cukrownie, przemysł ziemniaczany, owocowo-warzywny, mięsny – rzeźnie); lokalizacja – w pobliżu źródeł zaopatrzenia w surowce.

2. **Branże o orientacji konsumpcyjnej** – surowce wykorzystywane w procesach wytwórczych na ogół niewiele tracą na znaczeniu podczas przetwarzania, a wyroby gotowe w większości są nietrwałe, co ma duży wpływ na koszty magazynowania i transportu; są to branże, w których działalność ma silne związki z rynkiem zbytu (na przykład przemysł piekarniczy, mleczarski, piwowarski, mięsny – masarnie); lokalizacja – w pobliżu rynków zbytu.

3. **Branże o orientacji swobodnej** – związane z wytwarzaniem wyrobów o długiej trwałości i stosunkowo niewielkim udziale kosztów transportu w kosztach wytwarzania (na przykład papierosy, koncentraty spożywcze czy wyroby spirytusowe); lokalizacja – duża swoboda w wyborze.

Obecnie polscy rolnicy muszą coraz aktywniej stawiać czoła sytuacji na rynku, gdyż koniunktura na tradycyjne płody rolne nie jest dla nich zbyt łaskawa. Częste wahania opłacalności sprawiają, że nowe kierunki produkcji są dość odległe od klasycznych upraw polowych. To, czy gospodarstwa rolne pozostają konkurencyjne na rynku, nie zależy tylko od samych rolników, ale przede wszystkim od polityki stosowanej wobec rolnictwa i poszczególnych grup gospodarstw. Rolnicy, doświadczeni przez obecnie panujący kryzys, próbują znaleźć receptę na to, jak go przetrwać i dalej rozwijać gospodarstwo. Czy i w jakim stopniu produkcja rolna w 2010 roku i w następnych latach będzie opłacalna? W jakim stopniu będzie zależała od polityki rolnej, a w jakim od aktywności samych rolników? W ostatnich latach sytuacja na rynkach rolnych była tak dynamiczna, że coraz trudniej jest również ekspertom stawiać trafne prognozy. Jeszcze w 2008 roku eksperci przewidywali, że hossa w rolnictwie potrwa dłużej, tymczasem optymizmu starczyło rynkowi rolnemu ledwo na początek 2009 roku. W żniwa panował już głęboki kryzys cenowy na rynku zbóż, który stopniowo rozszerzał się na inne rynki, w tym również na rynek owocowo-warzywny. Aby planować produkcję w sektorze rolno-spożywczym, trzeba znać choćby kierunek rozwoju sytuacji. Można oczekiwać, że do roku 2020 rolnictwo polskie utraci około 500–600 tys. ha. Ma to między innymi związek z rozwojem infrastruktury. Nieznacznie zmniejszy się areał uprawy zbóż, za to wzrośnie wydajność plonów uzyskiwanych z jednego hektara. Jednocześnie coraz więcej ziarna będzie przeznaczanego na energię odnawialną – prognozy mówią, że w 2020 roku będzie to 2,4 mln t. Sukcesywnie będzie spadać produkcja ziemniaków, a rosnąć areał uprawy rzepaku. W produkcji zwierzęcej nie przewiduje się w Polsce większych zmian ilościowych. Nastąpi jednak koncentracja produkcji zwierzęcej w mniejszej liczbie gospodarstw o większej skali produkcji. Dla skutecznego planowania rozwoju sektora rolno-spożywczego potrzebna jest również wiedza na temat kształtu przyszłej polityki rolnej. Polska jest członkiem Unii Europejskiej, więc o konkurencyjności naszej gospodarki decyduje się w Brukseli. Obecnie dopłaty bezpośrednie stanowią 40–50% dochodów rolniczych. Stąd jasno wynika, że po 2013 roku muszą zostać utrzymane, bo nastąpi upadek znacznej części polskich gospodarstw. Ochrona produktów regionalnych i tradycyjnych wpływa na zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw przetwórczych oraz atrakcyjności turystycznej obszarów wiejskich, a ich produkcja może stanowić istotne źródło dochodów dla lokalnej społeczności.

PODSUMOWANIE

Analizując takie pojęcia, jak: rolnictwo ekologiczne, ekologiczne produkty regionalne, i przeciwstawiając je takim pojęciom, jak: rolnictwo konwencjonalne czy koncentracja kapitału, nie sposób nie dojść do wniosku, że poruszamy się jakby w dwóch światach. Pierwszy to tradycja, ciepłiwość, smak, ale również i sposób życia i bycia. Bardziej „być” niż „mieć”. Drugi świat to wielkość, ilość, szybkość, technologia, czasem nazywane pojęciem nowoczesność. Można zadać pytanie: w czym przeszkadza ekologia nowoczesności? Odpowiedź brzmi: w zasadzie w niczym! Tylko produkcja ekologiczna nie jest w stanie z założenia spełnić takich kryteriów, jak: maksymalizacja, efektywność czy szybkość. W ekologii nie da się czymś zastąpić czasu potrzebnego do wytworzenia produktu, na przykład chleba na

zakwasie jakimś polepszaczem przyspieszającym proces fermentacji. Nie jesteśmy w stanie odwrócić biegu procesów w historii gospodarczej świata. Takim procesem jest między innymi koncentracja kapitału i rozwój technologii upraw czy produkcji. Ale jesteśmy go w stanie stymulować. I taką właśnie rolę należy przeznaczyć dla rolnictwa ekologicznego czy ekologicznych produktów regionalnych. Kiedy nam się znudzi tańsza, ale gorszej jakości żywność z supermarketu pochodząca z gospodarstw i wytwórni konwencjonalnych, zawsze możemy w tym samym supermarkecie kupić coś ekstra dla podniebienia i dla duszy. To dobrze zrobi dla naszego „ego”, a rolnikom czy przedsiębiorcom ekologom pozwoli na godne życie z owoców własnej ciężkiej pracy. Dlatego zachowanie właściwej proporcji pomiędzy rolnictwem i przemysłem konwencjonalnym a ekologicznym jest, oprócz czynników ideologicznych, takich jak: tradycja czy tożsamość, niezmiernie ważne z punktu widzenia realizacji idei zrównoważonego rozwoju.

PIŚMIENNICTWO

- Baum R, Majchrzycki D.** 2002. Kierunki rozwoju rolnictwa w perspektywie przystąpienia do Unii Europejskiej. PPR.pl, Pierwszy Portal Rolny, <http://www.ppr.pl/arttykul-kierunki-rozwoju-rolnictwa-w-perspektywie-przystap-2887.php>, dostęp dn. 8.03.2011 r.
- Chechelski P.** 2010. Globalizacja w przemyśle spożywczym. *Realia* 2 (17), 46.
- European Council COM 2008/397.** 2008. Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions on the Sustainable Consumption and Production and Sustainable Industrial Policy, dostęp 08.03.2011 r.
- IFOAM.** 1998. International Federation of Organic Agriculture Movement, http://www.ifoam.org/press/press/2005/GA_Elects_World_Board.php, dostęp 8.03.2011 r.
- IJHARS.** 2010. Raport o stanie rolnictwa ekologicznego w Polsce w latach 2009–2010. <http://www.ijhar-s.gov.pl/news/items/raport-o-stanie-rolnictwa-ekologicznego-w-polsce-w-latach-2009-2010.html>, dostęp 8.03.2011 r.
- Jasiulewicz A.** 2009. Produkty regionalne i tradycyjne w dobie globalizacji i makdonaldyzacji życia w sferze konsumpcji. *Rocz. Nauk. SERiA* 9 (5), 356.
- Kołodko G.** 2008. *Wędrujący świat*. Warszawa, Wydaw. Prószyński i S-ka, 17.
- Komisja Europejska.** 2010. Europa 2020 – Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, <http://www.mg.gov.pl/Bezpieczenstwo+gospodarcze/Strategia+Europa+2020>, dostęp 08.03.2011 r.
- Liberadzki B.** 2007. Model rolnictwa i strategii rozwoju obszarów wiejskich, www.Liberadzki.pl, dostęp 8.03.2011 r.
- Łukasiński W.** 2008. Zarządzanie jakością produktu ekologicznego. *Żywność Nauka Technologia Jakość* 1 (56), 146–153.
- Mayer-Stamer J.** 1996. Konkurencyjność systemowa. *Gospodarka Narodowa* 3, 45–48.
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 marca 2010 r. w sprawie jednostek organizacyjnych oceniających i potwierdzających zgodność środków do produkcji ekologicznej z wymaganiami określonymi w przepisach dotyczących rolnictwa ekologicznego oraz prowadzących wykaz tych środków.** DzU z 2010 r., nr 54, poz. 326.
- Rozporządzenie Rady (EWG) 2092/91 z dnia 24 czerwca 1991 r. w sprawie produkcji ekologicznej produktów rolnych oraz znakowania produktów rolnych i środków spożywczych.** DzUrz

WE L 198 z dnia 22.7.1991 r., <http://eurlex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CONSLEG:1991R2092:20080514:PL:PDF>, dostęp 8.03.2011 r.

Spychalski G. 2009. Procesy globalizacji w kształtowaniu rozwoju obszarów wiejskich. *Rocz. Nauk. SERiA* 10 (4), 236–241.

Szeremeta A., Jastrzębska D. 2006. Przetwórstwo produktów ekologicznych. *Przemysł Spożywczy* 6, 14–18.

The Word of Organic Agriculture Statistics and Emerging Trends. 2006. Eds. H. Willer, M. Yosefi. [b.w.].

Ustawa z dnia 25 czerwca 2009 r. o rolnictwie ekologicznym. DzU z 2009 r., nr 116, poz. 975.

Zegar J. 2008. Dochody rolnicze, <http://www.ppr.pl/artukul-rozmowa-z-prof-dr-hab-jozefem-zegarem-154458-dzial-32.php>, dostęp 8.03.2011 r.